

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2023 r.,
sprawy A. Z.
oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 23 czerwca 2023 r., sygn. akt X Ka 453/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie
z dnia 20 lutego 2023 r., sygn. akt II K 1813/21

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy oskarżonego A. Z. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W myśl art. 523 § 2 k.p.k. kasację można wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Tymczasem prowadzone przeciwko oskarżonemu A. Z. postępowanie karne warunkowo umorzono na okres roku próby. W niniejszej sprawie podniesiono zarzut kasacyjny zaistnienia bezwzględnych powodów odwoławczych, co po myśli art. 523 § 4 k.p.k., umożliwia w tym zakresie rozpoznanie tej kasacji. Jednakże analiza treści zarzutu kasacyjnego, a także części motywacyjnej złożonej kasacji prowadzi do wniosku, że w istocie jej autorowi chodziło o próbę obejścia ustawowego ograniczenia z art. 523 § 2 k.p.k. formułując

jedynie dla pozoru zarzut zaistnienia uchybienia ujętego w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k.

Obecność stron postępowania oraz ich przedstawicieli procesowych na rozprawie apelacyjnej ma na celu zapewnienie warunków do realnego wykorzystania przysługujących im uprawnień, w tym zwłaszcza tych wynikających z art. 453 § 2 i 3 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2010 r., sygn. akt V KK 135/10, Legalis). Stąd też uprawnionego do wzięcia udziału w rozprawie odwoławczej zawiadamia się o jej czasie i miejscu (art. 117 § 1 k.p.k.). Rozprawy odwoławczej nie przeprowadza się, jeżeli uprawniony do udziału w niej nie został należycie zawiadomiony (art. 450 § 3 k.p.k.). Poza sporem bowiem jest, że strony jako podmioty bezpośrednio zainteresowane wynikiem postępowania karnego, mają prawo do procesowej walki o korzystny dla siebie rezultat. Strona ma prawo bronić swojego interesu, także w postępowaniu odwoławczym, walcząc ze stroną przeciwną o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, a tym samym działać na niekorzyść interesu procesowego swego oponenta. Trafnie wskazuje się, że przecież przedmiotem procesu karnego jest konflikt, do którego doszło w wyniku popełnienia przestępstwa oraz kwestia rozstrzygnięcia tego konfliktu z zachowaniem (zapewnieniem) słusznym interesów jego uczestników (por. P. Wiliński, w: P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020 r., s. 35 – 40).

Ze znajdujących się w aktach sprawy dowodów doręczenia zawiadomień wynika, że w postępowaniu apelacyjnym prowadzonym przed Sądem Okręgowym w Warszawie, w sprawie oznaczonej sygnaturą X Ka 453/22, doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 117 § 1 k.p.k., art. 450 § 3 k.p.k. i art. 453 § 2 i 3 k.p.k., spowodowanego brakiem prawidłowego zawiadomienia oskarżonego A. Z. o terminie rozprawy odwoławczej, co w realiach tej sprawy doprowadziło do niezawinionej jego nieobecności na rozprawie apelacyjnej oraz z tym związanej niemożności złożenia przez niego oświadczeń i wniosków, a także przedstawienia argumentacji w ramach głosów stron. Trudno natomiast uznać, by opisane uchybienie Sądu Okręgowego w Warszawie miało istotny wpływ na treść wydanego przez ten Sąd wyroku z dnia 23 czerwca 2023 r., sygn. akt X Ka 453/23, gdyż na rozprawie odwoławczej był obecny obrońca oskarżonego A. Z., który miał

możliwość wykorzystania przysługujących mu uprawnień, w tym wynikających z art. 453 § 2 i 3 k.p.k., czyniąc to w interesie oskarżonego.

Z całą pewnością uchybienie Sądu Okręgowego w Warszawie nie skutkowało zaistnieniem bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego o bezwzględnej przyczynie odwoławczej można mówić jedynie, gdyby sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Skarżący, formułując tezę o wystąpieniu bezwzględnego uchybienia, nawet nie podjął próby wykazania, że udział oskarżonego A. Z. w rozprawie apelacyjnej był obowiązkowy. Warto również podkreślić, że nieobecność oskarżonego A. Z. na rozprawie odwoławczej przed Sądem Okręgowym w Warszawie nie tamowała rozpoznania sprawy, bowiem żaden uprawniony organ nie uznał jego obecności za konieczną (art. 450 § 2 i 3 k.p.k.). Linia orzecznicza w tej kwestii jest ugruntowana (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt V KK 111/17, OSNKW 2018, z. 1 poz. 3, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn.. akt V KK 307/17, Legalis).

Należy podkreślić, iż unormowanie z art. 374 k.p.k. odnosi się jedynie do rozprawy głównej, prowadzonej przed sądem pierwszej instancji, zaś kwestię obecności uczestników postępowania w rozprawie odwoławczej reguluje art. 450 k.p.k. Rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego, jako uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., odnosi się wyłącznie do tych sytuacji, w których **ustawa przewiduje obowiązkowy udział oskarżonego w czynności procesowej** (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt V KK 152/18, Legalis).

Kierując się przedstawionym motywami Sad Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.

